

Sąd Apelacyjny odrzuca wniosek prawników LOT-u

5 lutego 2019

Prawnicy PLL LOT przegrali kolejną odsłone w procesie firmy przeciwko Piotrowi Szumlewiczowi i portalowi Interia.pl.

Sąd drugiej instancji podtrzymał, a nawet zaostrzył stanowisko sądu okręgowego i uznał, że roszczenia pozwu w ogóle nie zostały uprawdopodobnione (żądanie usunięcia krytycznego materiału o PLL LOT z serwisu Interia.pl i żądanie wystąpienia do Google o usunięcie materiału z ich archiwum internetowego). W zakresie pozostałych roszczeń o zamieszczenie przeprosin Sąd Apelacyjny uznał, że LOT nie uprawdopodobnił interesu prawnego w zabezpieczeniu roszczenia i że nie ma związku między żądaniem przeprosin a sposobem zabezpieczenia wskazanym w zażaleniu.

Proces dotyczy video-felietonu Szumlewicza dla portalu Interia.pl z lipca ubiegłego roku. Szumlewicz krytykował w nim antypracowniczą politykę prezesa PLL LOT, Rafała Milczarskiego. Wskazywał na jego działania skierowane przeciw zakładowym związkom zawodowym, krytykował olbrzymią skalę samozatrudnienia w firmie, zwracał uwagę na oszczędności dokonywane na procedurach bezpieczeństwa. Wkrótce potem firma wysłała do Szumlewicza pismo przedsądowe, w którym domagała się przeprosin i usunięcia spornego materiału. Po negatywnej odpowiedzi autora materiału PLL LOT zdecydował się na proces sądowy, w którym spółka żąda dla autora i portalu 200 tys. zł.

Sprawę skomentował bezpośrednio zainteresowany – Piotr Szumlewicz: „Spółka skarbu państwa wydaje kolejne pieniądze na procesy przeciwko krytykom i dąży do cenzury, a w tym samym czasie nie znajduje dodatkowych pieniędzy na płace dla pracowników. To kolejny wyraz nieudolnego zarządzania firmą przez prezesa PLL LOT Rafała Milczarskiego. Jednocześnie kilka

dni temu pozew przeciwko mnie skierowały Państwowe Porty Lotnicze, których dyrektorem jest Mariusz Szpikowski. Szpikowski również, podobnie jak prezes PLL LOT, zarzuca mi psucie wizerunku firmy. Działania szefów branży lotniczej mają na celu zastraszenie ruchu związkowego i zniechęcenie związków zawodowych do angażowania się na rzecz pracowników. Jako przewodniczący Rady OPZZ województwa mazowieckiego nie zamierzam przeproszać i planuję w jeszcze większym stopniu zaangażować się w działania na rzecz ludzi pracy.”

Autorstwo: am

Źródło: Lewica.pl